

Aleksander Brückner

"Iz istorii russkoj dramy. Szkolnyja diejstwa XVII-XVIII w. i teatr Jezuitow", W. J. Riezanow, Moskwa 1910 ; "K istorii russkoj dramy. Ekskurs w obłast' teatra Jezuitow"... : [recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 10/1/4, 401-402

1911

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W. J. Riezanow, *Iz istorii russkoj dramy. Szkolnyja diejstwa XVII—XVIII w. i teatr Jezuitow*. Moskwa, 1910. 8°, s. 344.
K istorii russkoj dramy. Ekskurs w obłast' teatra Jezuitow. Nieżin, 1910. 8°, s. VI+464.

Wyprzedziło oba dzieła inne: *Pamiętniki russkoj dramaticzeskoj literatury, Szkolnyja diejstwa XVII—XVIII w.*, Nieżyn 1907, zawierające same teksty, omówione w dziele głównem. Poświęcił więc autor trzy spore tomy tematowi najniewdzięczniejszemu, najsuchszemu, jaki wyobrazić można: wypracowaniom szkolnym czy szkolarskim, nadużywającym formy dramatycznej. Trudno je ogółem zaliczać do właściwej historii dramatu czy teatru, bo ani jeden, ani drugi z nich nie powstały, z nimi się nie łączyły, na nie nie oddziaływały: rutyna ich szkolna, metoda pedagogiczna, ograniczenie tematów, ujednostajnienie formy, nie miały nic wspólnego z sztuką i życiem, z teatrem i dworem, z aktorami i publicznością; że forma była dyalogiczna, a nawet sceniczna, że (jak przy egzaminach) nie brakło dobranej publiczności, nie rozstrzyga wcale, nawet ten fakt, że u nas Bohomolec, a na Rusi Trediakowski, Sumarokow i Wołkow, najpierw „dramaty“ szkolne komponowali czy grywali, zanim do prawdziwego teatru przeszli, oznacza chyba tylko pewne ułatwienie dla nich w stawianiu pierwszych kroków. Szerokie traktowanie tej materii na Rusi jest tem zbyt czystsze, o ile tu ta produkcja niedramatyczna była uboższą, późniejszą i mizerniejszą; minimalne rezultaty nie odpowiadają chyba wielkiemu nakładowi czasu i pracy.

Pomijamy, co autor w obu dziełach o teatrze szkolnym, szczególnie jezuickim, zagranicznym, zebrał, o stosunkach we Włoszech, Francji i Niemczech, na podstawie obcych prac i własnych poszukiwań (w bogatych zbiorach monachijskich); nas zajmą rzeczy polskie i ruskie. Polskim poświęcono w „Ekskursie“ str. 292—464: omawia na nich autor najpierw reguły, teorye, dramatu szkolnego jezuickiego, zestawiając je z rękopisu petersburskiego p. t. „Poetica practica anno D. 1648“ (wypracowanie polskiego Jezuita, oświecającego przepisami Poeticarum Institutionum Jezuita Jakuba Pontana, wyd. pierw. Ingolstadt 1594, przykładami z Sarbiewskiego i Kochanowskiego); daje tekst łaciński i tłumaczenie ruskie i omawia go szeroko; jest to bowiem najobszerniejsze i najgruntowniejsze ujęcie przedmiotu, traktowanego w innych kursach szkolnych bardzo pobieżnie (autor przytacza odpowiedni ustęp z „Pharetra Apollinis“ etc. Jana Wornilowicza „poetae academici in alma academia Vilnensi“ 1680 r.). Od str. 376, omówiwszy teoryę jezuicką, wystawia autor praktykę, wyliczając i streszczając rękopisy wypracowań. Nie miał ich autor po największej części pod ręką, zadawała się więc wypisami z dzieł obcych (Załęskiego i i.); korzystał sam tylko z rękopisu Ossolineum nr. 1137 i Petersb. Bibl. publ. O XIV nr. 10 (Różnych języków); dwa programy Jezuitów Warszawskich z r. 1696 i 1698 (drukowane), ogłosił z biblioteki irkuckiego seminaryum w Iz-

wiestiach Akad. Nauk. (oddz. rusk.) XIII, 1908, 3, 62—69. Z samej petersburskiej biblioteki możnaby ten plon choćby potroić, gdyby na to zasługiwał.

W głównem dziele zwraca się autor ku badaniu tekstów ruskich i teorii ruskiej. Okazuje się, że ruskie wywody teoretyczne są jeszcze o wiele uboższe, niż polskie; gruntownego i obszernego traktatu w rodzaju owej „Practica“ z r. 1648 niema na Rusi wcale (w Kijowie a za nim w Moskwie i innych seminaryach, w Rostowie, Tobolsku itd.); jedyny Teofan Prokopowicz zgłębił i przyswoił sobie zupełnie teorię Pontana — jego też kurs (łaciński, jak wszystkie inne), doczekał się jedyny wydania (w r. 1786). W dramatach samych (najliczniejszych na Wielkanoc i Boże Narodzenie), przewijają się, obok alegoryi, emblematów i innych formułek jezuickich, ślady i resztki dawnych misteryów i na nie zwraca autor baczną uwagę, posiłkując się wydawnictwami i pracami głównie Windakiewicza i Creizenacha, sięgając i do źródeł samych (Oberammergauer Passionsspiel itd.); dla czytelnika ruskiego, obcego całej średniowieczynie, daje tu materiału nowego najwięcej. Wszędzie podkreśla zawisłość tych rzeczy ruskich od polskich; omawia szeroko te wzory polskie i przytacza nowe z rękopisów petersburskich, str. 159 do 181 (Threni sepulchrales super Christo etc.; Miłość Boża etc. od młodzi wileńskiej 1697 itd., dwa dramaty; Akt miłości w królewiczu Urano-politańskim itd.; Sepulchrum J. Ch. itd. itd.). Dalszych szczegółów, dotyczących tekstów ruskich, Szymona Połockiego (najprostsze), Teofana Prokopowicza (najbardziej efektowne) i i. już nie przytaczamy.

Berlin.

A. Brückner.

Juliusz Słowacki, „Beatrix Cenci“ přeložil František Kvapil.
V Praze, 1910. (Sbornik světové poesie, svazek 100).

Czesi uczcili także rocznicę naszego wieszca, a zasługa w tem główna „konsula polskiego“ w literaturze polsko-czeskiej, Franciszka Kvapila. On pierwszy święto polskie zapowiedział w studyum „O Juliovi Słowackém“ w miesięczniku „Slovanský Přehled“ (X, str. 5, 70, 155). Był to dłuższy wstęp do przekładu „Dumy o Václavu Rzewuském“ i „Hymnu“ (Slov. Př. XII, 1). Przygotowywana antologia z poezyi Słowackiego jeszcze nie wyszła, więc na jubileusz Słowackiego podążył tłumacz-poeta z przekładem dramatu »Beatrix Cenci«.

Przekład wyszedł w »Sborniku světové poesie«, wydawanym przez czeską Akademię Umiejętności w Pradze, Wydawnictwo to jest zasłużone wobec piśmiennictwa naszego. Ukazały się tam już: Mickiewicza »Konrad Wallenrod« i »Dziady«; Asnyka wybór poezyi (tł. Fr. Kvapil) i »Kiejstut«; Poezye Konopnickiej, Krasińskiego »Irydyon« (tł. Fr. Kvapil) i Sło-